

Sygn. akt III AUa 1347/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSO del. Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2015 r. w Gdańsku

sprawy Szpitala (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...)

z udziałem zainteresowanych E. G., B. M.,

B. K. (1), T. P., J. Ł. (1), B. K. (2), U. K., L. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Szpitala (...) w (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 lutego 2014 r. sygn. akt IV U 213/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1347/14

## UZASADNIENIE

Szpital (...) Spółka z o.o. w (...) zakwestionował decyzje pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 18 grudnia 2012r.:

– znak (...), dotyczącą T. P.;

– znak (...), dotyczącą L. R.;

- znak (...), dotyczącą J. Ł. (2);
- znak (...), dotyczącą B. K. (2);
- znak (...), dotyczącą U. K.;
- znak (...), dotyczącą B. K. (1).

Decyzjami tymi pozwany ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za wymienione wyżej pracownice skarżącego, będącego płatnikiem tychże składek, za miesiące od lutego 2008r. do września 2011r., konkretnie określone w przedmiotowych decyzjach. W podstawie wymiaru składek ujęto nie tylko wynagrodzenie za pracę, ale i uzyskane przez pracownice skarżącej Spółki wynagrodzenie z tytułu wykonywania umów zlecenia, zawartych przez nie z (...). W uzasadnieniach decyzji wywodzono że zleceniobiorczyni w ramach zawartych umów cywilno-prawnych świadczyły usługi na rzecz własnego pracodawcy, poza godzinami pracy wynikającymi z zawartych umów o pracę.

W odwołaniach od powyższych decyzji skarżący twierdził, że jako zakład opieki zdrowotnej był uprawniony do zamówienia, umową z dnia 31 grudnia 2007r., w (...) świadczeń zdrowotnych w oparciu o art. 35 i 35a obowiązującej wówczas ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Nazwany charakter tej umowy wyklucza możliwość zakwalifikowania jej jako umowy zlecenia lub innej nienazwanej, do której stosowałoby się przepisy dotyczące zlecenia. Wedle skarżącej spółki prowadzi to do wniosku, że nie sposób uznać, aby ubezpieczone świadczyły na rzecz płatnika pracę w ramach umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, gdyż takowa nigdy nie łączyła płatnika i podmiotu trzeciego, jakim była spółka cywilna (...), co w konsekwencji powoduje, iż ubezpieczone nie mogą być także uznane za pracownice w myśl przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wobec tego płatnik składek domagał się zmiany zaskarżonych decyzji przez wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu ubezpieczonych związanego z wykonywaniem umowy zlecenia oraz zasądzenia kosztów procesu.

W odpowiedziach na odwołania pozwany organ rentowy domagał się ich oddalenia.

Postanowieniami z dnia 10 maja 2013r., Sąd I instancji wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych B. M. i E. G. – wspólniczki (...) s.c. Postanowieniami z dnia 6 września 2013r., sprawy z odwołań od decyzji dotyczących B. K. (2), U. K., B. K. (1), L. R., J. Ł. (1) połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania T. P..

Wszystkie zainteresowane wniosły o uwzględnienie odwołania.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Elblągu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I), zasądził od Szpitala (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II). Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

Skarżąca Spółka jest zakładem opieki zdrowotnej. W dniu 31 grudnia 2007r. zawarła z B. M. i E. G., prowadzącymi Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej A. w (...), umowę nr (...) na wykonywanie na rzecz Szpitala świadczeń pielęgnarskich na wskazanych w § 5 umowy oddziałach Szpitala. B. M. i E. G. wykonywały zamówienie w latach 2008-2011 przy pomocy pracowników szpitala, w tym T. P., L. R., J. Ł. (1), B. K. (2), U. K., B. K. (1), poza godzinami ich pracy na rzecz Szpitala w ramach stosunku pracy. Świadczenia te były realizowane w oparciu o umowy zlecenia, zawierane przez (...) z pracownikami Szpitala.

Zainteresowana U. K. zatrudniona jest w szpitalu w (...) od 1973 r. i pracuje na oddziale pediatrycznym jako pielęgniarka. W ramach umowy zlecenia jaką zawarła ze spółką (...) wykonywała czynności na swoim oddziale. Grafiki dodatkowych dyżurów ustalany był przez oddziałową. Bezpośredni nadzór merytoryczny sprawowała oddziałowa i

ewentualnie lekarz dyżurny. Zainteresowana korzystała z ubrań roboczych przekazanych jej przez szpital, korzystała ze sprzętu który był własnością szpitala.

Zainteresowana B. K. (1) jest zatrudniona w Szpitalu w (...) od 1984 r. i pracuje jako położna na oddziale noworodkowym. W ramach umowy zlecenia ze spółką (...) wykonywała prace na swoim oddziale; w sytuacjach kiedy konieczna była indywidualna opieka nad noworodkiem wymagająca indywidualnej opieki, informowana była przez oddziałową i przychodziła na dodatkowy dyżur. W trakcie wykonywania pracy w ramach umowy zlecenia współpracownicy nie sprawowały nad nią nadzoru merytorycznego.

Zainteresowana J. Ł. (2) zatrudniona jest w Szpitalu w (...) od 1983r. jako pielęgniarka na oddziale chirurgii. W ramach umowy zlecenia wykonywała zwykle czynności pielęgniarskie na swoim oddziale. Dyżury ustalała z oddziałową. Nadzór merytoryczny nad innymi wykonywanymi przez nią czynnościami sprawowała oddziałowa i lekarz dyżurny. Grafiki dodatkowych dyżurów był wywieszany w gabinecie pielęgniarek razem z codziennym grafikiem, korzystała ze sprzętu szpitalnego.

Zainteresowana T. P. pracuje w szpitalu w (...) od 1987r. jako pielęgniarka na oddziale internistycznym. W ramach umowy zlecenia wykonywała czynności w poradni chirurgicznej, albowiem wcześniej pracowała na oddziale chirurgicznym i miała wiedzę w tym zakresie. Do pracy w poradni wprowadziła ją oddziałowa, która poinstruowała ją co ma robić.

Zainteresowana L. R. pracuje w Szpitalu w (...) jako położna na odcinku ginekologicznym. Dodatkowe dyżury wykonywała na tym samym odcinku, terminy dyżurów ustalała z oddziałową.

Pozwany organ przeprowadził kontrolę u skarżącego (płatnika składek), w wyniku której ustalił, że płatnik nie obliczył i nie rozliczył składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe, wypadkowe i zdrowotne od przychodów pracowników zatrudnionych jednocześnie na umowy zlecenia w (...). Konsekwencją kontroli było wydanie zaskarżonych decyzji, ustalających podstawy wymiaru poszczególnych składek. Decyzje te nie były poprzedzone decyzjami ustalającymi podleganie zleceniobiorców (...) obowiązkowym ubezpieczeniom u płatnika składek – skarżącego Szpitala.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie było konieczne poprzedzenie zaskarżonych decyzji wymiarowych wydaniem, na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, decyzji ustalających podleganie ubezpieczeniom społecznym, jako że dokonanie stosownych w tym względzie ustaleń należy do Sądu orzekającego w niniejszej sprawie. Wyjaśnił to szczegółowo Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wydanym w tej sprawie sygn. III AUz 266/13 postanowieniu z dnia 13 listopada 2013r.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.98r. o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Stosownie do ust. 2 a, za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowę o dzieło jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych. **Poza sferą stosunku pracy.**

Z bezspornego między stronami stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że zainteresowane wykonując pracę w ramach zawartych ze spółką (...) umów zlecenia świadczyły usługi medyczne na rzecz swojego pracodawcy, tj. Szpitala (...) sp. z o.o. Wykonywały one zadania pielęgniarek i położnych, których odbiorcą był ich pracodawca a nie zleceniodawca. Nadto usługi były wykonywane na oddziałach, które jednocześnie były miejscem pracy zainteresowanych w ramach łączącego ich ze Szpitalem stosunku pracy. Zatem zainteresowane są pracownikami w rozumieniu art. 8 ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2010r. I UK 259/09 wskazał, iż: „Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust.2a ustawy o s.u.s z 1998r. za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak, jak pracownika (art.6 ust.1 pkt 1, art. 11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoby te podlegają obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust.1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit.a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust.2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009r. II UZP 6/09)”.

W myśl art. 17 ust. 1 ustawy systemowej składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5, 6 i 9-12, obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Zgodnie zaś z art. 18 ust. 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12; z kolei zaś art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi, że w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z kolei do ustalenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, w rozumieniu ustawy systemowej, na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008r., Nr 205, poz. 1585 ze zmianami) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób. Trzeba przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a tej samej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Art. 69 powyższej ustawy stanowi, że obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a i c-i, powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest prawidłowa forsowana przez skarżącego wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, zmierzająca do przyjęcia, że ubezpieczone nie powinny być traktowane jak pracownicy odnośnie obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych z przedmiotowych umów zlecenia. Sąd Okręgowy podziela pogląd pozwanego, że nie ma znaczenia charakter umowy zawartej pomiędzy skarżącym, a (...). Nie byłoby istotne nawet i to, jakie dalsze umowy mogłyby być zawarte pomiędzy (...), a ewentualnymi dalszymi pośrednikami, skoro ostatecznymi zleceniobiorcami były ubezpieczone. Rozróżnienie w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej czynności wykonywanych na podstawie umowy zlecenia i w ramach zlecenia służy – wbrew stanowisku płatnika składek – tylko opisaniu z jednej strony sytuacji takiej, gdzie dodatkowe zlecenie łączy bezpośrednio pracodawcę i pracownika (wówczas – na podstawie zlecenia) i z drugiej strony takiej, gdzie pomiędzy pracodawcą a pracownikiem występują pośrednicy (wówczas – w ramach zlecenia, udzielonego przez bezpośredniego kontrahenta ubezpieczonego, który jednocześnie jest bezpośrednim lub pośrednim kontrahentem pracodawcy ubezpieczonego). Mając powyższe na uwadze zainteresowane, jako pracownicy w rozumieniu art. 8 ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlegały, w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu wykonywania pracy, na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką (...), na rzecz pracodawcy, tj. Szpitala (...) w (...), który winien być uznany za płatnika.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy oddalił odwołania jako bezzasadne, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc (pkt I wyroku). O kosztach (pkt II. wyroku), Sąd I instancji orzekł na mocy art. 98 ust. 1 i 3 kpc, art. 99 i art. 108 ust.1 kpc oraz § 2 ust. 2 i § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej

przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490). Zasądzona kwota 120 zł to suma dwóch pojedynczych stawek minimalnych, zależnych od wartości przedmiotu sporu. (jedynie w dwóch sprawach wywołanych odwołaniami pozwanego reprezentował zawodowy pełnomocnik). Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie twierdzono, a tym bardziej nie wykazano, aby wartość przedmiotu sporu, czyli różnica w wysokości składek należnych i uiszczonych, w którejkolwiek z połączonych spraw była wyższa, niż uzasadniająca przyjęcie najniższej stawki określonej w § 6 powołanego rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł płatnik - Szpital (...) Spółka z o.o. w (...) zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że użyte w nim pojęcie „w ramach (...) umowy” odnosi się do stosunku prawnego łączącego pracownika i osobę trzecią, a nie pracodawcę z osobą trzecią. W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości poprzez zmianę zaskarżonych decyzji i stwierdzenie, iż Szpital (...) sp. z o.o. nie jest zobowiązany do uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe, chorobowe oraz zdrowotne ubezpieczonych z uwzględnieniem przychodu ubezpieczonych związanego z wykonywaniem umowy zlecenia zawartej z (...) s.c. i przyjęcie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne w wysokości deklarowanej przez skarżącą oraz zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje.

W uzasadnieniu apelujący podał, że Sąd błędnie zinterpretował art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W niniejszej sprawie pracodawcy i pracownika bezpośrednio nie łączyła żadna umowa, wobec czego istotnym staje się jedynie wykładnia powołanego powyżej przepisu w zakresie w jakim za pracownika uznaje się osobę, która w ramach umowy zlecenia wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Skarżący wskazuje, iż ubezpieczone nie wykonywały pracy na rzecz pracodawcy w ramach umowy zlecenie, a wykonywały ją w ramach umowy o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne, która to jest umową nazwaną, do której art. 8 ust. 2a ustawy nie znajduje zastosowania. Skarżącemu znane jest oczywiście, często powielane przez sądy, aczkolwiek błędne stanowisko doktryny (I. J.-J. - Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego), wedle którego przepis ten interpretuje się jako istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pogląd ten nie jest jednak trafny, a jedyna możliwa do zaakceptowania wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż ów trójkąt umów o jakim mowa w przepisie to: 1) umowa o pracę, 2) dowolna umowa o podwykonawstwo między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowa zlecenia między pracodawcą i osobą trzecią.

Za powyższym stanowiskiem przemawia szereg argumentów. Po pierwsze, gdyby uznać, że zwrot „w ramach umowy zlecenie” odnosi się do stosunku pomiędzy osobą trzecią i pracownikiem, nie zaś do stosunku pomiędzy pracodawcą i osobą trzecią, to wówczas cała poprzedzająca ten zwrot treść art. 8 ust. 2a byłaby bezprzedmiotowa. Skoro bowiem punktem odniesienia miałyby być więz prawna łącząca pracownika, to czy jego kontrahentem będzie pracodawca, czy też podmiot trzeci, to i tak stosunek ten mieściłby się w pojęciu „w ramach umowy zlecenie”. Potencjalne brzmienie tego przepisu, przedstawiałoby się wówczas następująco: „za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Niewątpliwie obejmowałyby on wówczas również umowę zawartą bezpośrednio pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, gdyż istotnym byłoby jedynie ustalenie kto był odbiorcą efektu tych prac. Wydaje się więc oczywiste, że racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby w treść przepisu zbędnego dookreślenia, które swym zakresem i tak byłoby objęte dalszą częścią tego przepisu.

Ponadto należy zauważyć, że ustawodawca posłużył się pojęciem „w ramach”, co sugeruje odniesienie się do innego stosunku prawnego, niż ten który łączy pracownika z osobą trzecią. W przeciwnym razie należałoby bowiem posłużyć się zwrotem „na podstawie”, tak jak w pierwszej części tegoż przepisu, który odnosi się do umowy bezpośrednio zawartej z pracodawcą. Nie sposób bowiem racjonalnie wytłumaczyć używania odmiennych pojęć w treści jednego przepisu i nadawanie im tożsamego znaczenia. Przeciwna wykładnia prowadziłaby do przyjęcia konstrukcji, gdzie w sytuacji gdyby skarżący zawarł umowę o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne bezpośrednio ze swoimi

pracownikami, to z uwagi na nazwany charakter umowy, pracownicy ci nie byłoby objęci dyspozycją art. 8 ust. 2a ustawy, natomiast zawierając taką samą umowę z podmiotem trzecim, te same osoby zostałyby już uznane za pracownika.

Stanowisko powyższe nie znalazło uznania w Sądzie I instancji, jednakże Sąd ten w ogóle nie odniósł się do argumentów skarżącego, ograniczając się uzasadnieniu wyroku jedynie do lakonicznej wzmianki, iż w jego ocenie prezentowana przez skarżącego wykładnia nie jest prawidłowa. Zdaniem skarżącego powyższe zagadnienie prawne jest kluczowe dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego sporu, a ponieważ podniesione zarzuty co do wykładni tego przepisu odbiegają od dotychczasowej linii orzeczniczej sądów powszechnych, przy czym wskazać należy, iż Sąd Najwyższy nie zajmował się wcześniej interpretacją tego przepisu w tak określonym zakresie, z uwagi na niekasacyjny charakter niniejszych spraw, skarżący wniósł o rozważenie możliwości przedstawienie tego zagadnienia, na podstawie art. 390 § 1 kpc, do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja płatnika - Szpitala (...) spółka z o.o. w (...) (dalej: Szpitala), nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku. Nie zachodzą również okoliczności uzasadniające uchylenie wyroku z urzędu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym prawidłowa ocena prawna, może być dokonana jedynie na podstawie właściwie ustalonego stanu faktycznego sprawy, którego kontrola poprzedzać musi ocenę materialno-prawną. Jeżeli bowiem sąd I instancji błędnie ustali kluczowe dla rozstrzygnięcia fakty, to nawet przy prawidłowej interpretacji stosowanych przepisów prawa materialnego, wydany wyrok nie będzie odpowiadał prawu. Innymi słowy, subsumcja nieodpowiadających prawdzie przedmiotowo istotnych ustaleń faktycznych skutkuje naruszeniem prawa materialnego, a pamiętać należy, że kontroli w tym zakresie sąd odwoławczy dokonuje z urzędu /por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, Biul. SN 2008/1/13, Wspólnota 2008/7/44, Prok. i Pr.-wkl. 2009/6/60/.

W wywiedzionej apelacji skarżący sformułował wyłącznie zarzut naruszenia prawa materialnego, w którego uzasadnieniu również nie kwestionował ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego. Wobec bezsporności stanu faktycznego Sąd Apelacyjny prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przechodząc do oceny materialno-prawnej wstępnie wskazać należy, iż wyrok Sądu pierwszej instancji nie narusza również przepisów prawa materialnego.

W rozpoznawanej sprawie istota zarzutu naruszenia prawa materialnego sprowadzała się do zastosowania wskazanych przepisów w konsekwencji błędnej, zdaniem skarżącego, wykładni. Przy tak postawionym zarzucie wskazać należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował i w konsekwencji zastosował, w realiach niniejszej sprawy, art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj.: Dz.U.2015.121, dalej: „ustawa systemowa”/. Zaznaczyć wypada, iż chociaż Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu nie nawiązał szerzej do bogatego orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, to bez wątplenia subsumpcji ustalonego stanu faktycznego dokonał w zgodzie z jednolitą wykładnią tego przepisu prezentowaną w orzecznictwie. Zgodnie z tą wykładnią, stosownie do art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. uchwałę z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09 OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46; wyrok z dnia 11 maja 2012 r. I UK 5/2012 OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117 oraz wyrok z dnia 13 lutego 2014 r. I UK 323/2013 LexPolonica nr 8377465), a teza ta jest aktualna także w stosunku do pracowników wykonujących taką pracę na podstawie umowy zlecenia (por. np. wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r. I UK 252/2009; z dnia 22 lutego 2010 r. I UK 259/2009, oraz z dnia 18 października 2011 r. III UK

22/2011 OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266). W powołanym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą.

W orzecznictwie podkreśla się również, że „celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w związku ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu)”. (zob. wyrok SN z 13 lutego 2014r. I UK 323/13 Lex 1455194).

Kwestią sporną w powołanej sprawie sygn. I UK 323/13 była, analogicznie jak w przedmiotowym postępowaniu, wysokość składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za osobę, która w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią wykonywała usługi lekarskie na rzecz swojego pracodawcy – podmiotu leczniczego, w którym była zatrudniona na stanowisku lekarza; przy czym zleceniodawcą i pracodawcą łączyła umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a lekarz jako podwykonawca, w ramach zlecenia, je wykonywał. W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił ponownie, iż norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia „pracownika” - stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy) mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej. Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, iż dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą. W przypadku takich pracowników podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9 w związku z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej), uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i wspomnianych umów cywilnoprawnych (art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 tej ustawy), zaś obowiązek obliczania, rozliczania i przekazywania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych spoczywa na pracodawcy jako płatniku (art. 17 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej)”.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe stanowisko, które jak wskazano wyżej jest utrwalone już w orzecznictwie sądowym. Znajduje ono oparcie w wykładni językowej i celowościowej przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej. Sąd nie było podstaw do uwzględnienia wniosku płatnika o wystąpienie z zapytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w przedstawionym w apelacji zakresie. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to

zagadnienie /por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014r., sygn. akt IV CSK 623/13, LEX nr 1451364/. Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż kluczowa w sprawie interpretacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wyprowadzona została w oparciu o bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i co najważniejsze dotycząca już tej kwestii uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46. Skarżący poza własną odmienną wykładnią nie naprowadza również na rozbieżności w orzecznictwie lub chociaż w doktrynie przedmiotu.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż zastosowany w art. 8 ust 2a ustawy systemowej zwrot „jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” odnosi się wyłącznie do „umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło”, wymienionych na wstępie tego przepisu. Powołany przepis rozszerza pojęcie pracownika – o osobę, która wykonuje pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej (umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło), co uzasadnia wnioskowanie, iż to właśnie ta umowa jest źródłem obowiązku umownego – świadczenia, beneficjentem którego jest jej pracodawca.

Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest finalny efekt tej pracy, a ściślej rzecz ujmując należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. W przywołanej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/2009, wskazano, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Przepis art. 8 ust 2a ustawy systemowej, jak wskazano wyżej, normuje konstrukcję uznania za pracownika, a celem jego wprowadzenia było przeciwdziałanie obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia. Wskazane ratio legis tej regulacji nie będzie zachowane przy przyjęciu wykładni zaprezentowanej przez skarżącego.

W konsekwencji nie ma też żadnego znaczenia fakt, iż płatnika ze zleciodawcą łączyła umowa nazwana – umowa o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia a następnie również trafnej ich oceny prawnej, której nie wzruszają zrzuty apelacji. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.